

Symposium
RADY EWANGELICZNE NA DRODZE DO ŚWIĘTOŚCI
W DZIEWICTWIE KONSEKROWANYM

Pelplin, 13 października 2018 r.

Ks. dr Arkadiusz Okroj,

Przewodniczący Podkomisji KEP ds. Indywidualnych Form Życia Konsekrowanego

Wola Ojca

Homilia na rozpoczęcie Symposium

1. **Wola Boga Ojca** ma dla **Chrystusa** znaczenie fundamentalne. Wola Ojca jest dla Jezusa pokarmem. *Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który mnie posłał, i wykonać jego dzieło* (J 4, 6).

Dziś w Ewangelii spotykamy Jezusa w domu, w Kafarnaum. Przychodzą Jego krewni chcą z nim rozmawiać. I wtedy słuchacze słyszą: *kto pełni wolę Bożą, ten mi jest bratem, siostrą i matką* (Mk 3,35). Dla Jezusa wola Ojca jest dla ducha tym, czym dla ciała krew. Kiedy spotykam człowieka, w którym płynie krew tej samej rodziny, co we mnie, czuję, że w jakiś sposób należy on do mnie, że pozostaje ze mną w jedność bardziej pierwotnej niż ta, która mnie łączy z innymi ludźmi. Wola Boga jest dla Jezusa krwią życia „według ducha”. Kiedy Jezus spotyka kogoś, kto pełni wolę Ojca, czuje się z nim spokrewniony – bardziej niż ze wszystkimi, z którymi łączy Go więź biologiczna.

Dla Jezusa, wola Ojca Niebieskiego jest treścią ziemskiego istnienia. Wszystkie Jego wysiłki zmierzają do tego, by Jego uczniowie tę świętą wolę poznali, przyjęli i wypełnili, ponieważ od niej wszystko zależy. Kiedy uczniowie proszą, by pokazał im, jak się modlić, On uczy ich modlitwy „Ojcze nasz”, a w niej kluczowej prośby: *niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie* (Mt 6,10).

2. **By wolę Bożą pełnić**, trzeba podjąć wysiłek rozumienia, czym ona jest w swej istocie. *Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości* (J 15,10) – mówi Jezus w mowie pożegnalnej w Wieczerniku. To znaczy, że w najgłębszej swej istocie wola Ojca jest miłością. Ona nadaje nową jakość relacjom. Przechodzi od Ojca do Chrystusa, od Chrystusa do jego uczniów, od jego uczniów do tych, którzy słuchają słowa Bożego. Nie

jest ona jedynie uczuciem, emocją, lecz czynem i prawdą – jak powie Jan (*Nie miłujcie słowem i językiem, ale czynem i prawdą*).

Jest spełnieniem Bożego przykazania. Ten, kto je spełnia, trwa, żyje, istnieje w miłości Chrystusa, tak jak Chrystus żyje w miłości swego Ojca – ponieważ zachowuje Jego przykazania.

3. Pełnienie tej woli – **uruchamia proces budowy Kościoła**. *Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, tak jak ja was umiłowałem*. Łańcuch miłości ma więc przebiegać jeszcze dalej. Nie tylko od Ojca do Syna, od Chrystusa do uczniów, od apostoła do słuchaczy, ale od jednego wierzącego do drugiego. Wszyscy zatem powinni odnosić się wzajemnie do siebie tak, jak Chrystus odnosi się do tego, kto pełni wolę jego Ojca. Wola ta powinna tworzyć duchowe więzy krwi: aby wszyscy wierzący byli braćmi i siostrami.

W modlitwie arcykapłańskiej Jezus mówi: *nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi którzy dzięki ich słowu wierzyć będą we Mnie, aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno (J 17,21)*. To kolejne kryterium pełnienia woli Ojca – jedność życia. Życia, którego treścią jest prawda – zachowywane słowo – spełniane przykazanie. Jest to jedność, w której Ojciec i Chrystus stanowią jedno, a ludzie stanowią jedno z Nimi i pomiędzy sobą.

4. **Pełnienie woli Ojca**, moc płynąca z jedności z Nim, **jest siłą napędową działalności Jezusa**.

Wola Ojca, wskazuje Mu Jego godzinę;

prowadzi Go nad Jordan;

na pustynię i z powrotem do ludzi;

do Jerozolimy i z powrotem do Galilei, gdzie znajduje swoich uczniów;

do działalności publicznej;

od tłumów do pojedynczych ludzi;

od grzeszników i celników do faryzeuszów;

do uczonych do prostaczków;

każe Mu nauczać, uzdrawiać i pomagać;

walczyć o to, aby przyszło Królestwo Boże.

Jezus do końca walczy o spełnienie woli Ojca. W Getsemani modli się: *Ojczy mój, jeśli to możliwe, niech mnie ominie ten kielich! Wszakże nie tak jak Ja chcę, ale jak Ty (Mt 26,39)*. Nie moja, lecz Twoja wola niech się stanie...

W całkowitej wolności rodzi się decyzja, a w niej jedność między Synem i Ojcem

objawia się na nowo – w jeszcze głębszy sposób. W niej spełniona zostaje ta Męka, która jesteś źródłem naszego zbawienia i chwały Jezusa.

5. **Osoba konsekrowana, *virgo consecrata***, Oblubienica Chrystusa – nie może nie pragnąć tego, czego Jezus pragnie najbardziej. A Jego pragnieniem jest pełnienie woli Ojca Niebieskiego. Dla osoby konsekrowanej, podobnie jak dla Jezusa, pełnienie woli Ojca ma znaczenie fundamentalne. Pełnienie woli Ojca, moc płynąca z jedności z Nim, jest siłą charyzmatu osoby konsekrowanej, która realizuje swą misję w realiach współczesnego świata.

Konsekracja to zgoda na to, by wola Ojca Niebieskiego była treścią życia. Osobę konsekrowaną łączą szczególne więzy z Jezusem – Oblubieńcem. Wola Boga staje się „krwią życia duchowego” osoby przyjmującej konsekrację. W ten sposób osoby konsekrowane są ze sobą spokrewnione. Ponieważ w najgłębszej swej istocie wola Ojca jest miłością – konsekracja włącza w krwiobieg miłości. Miłości, która przechodzi od Ojca do Chrystusa, od Chrystusa do jego uczniów, od jego uczniów do tych, którzy słuchają słowa Bożego, od jednego wierzącego do drugiego.

Oblubienica Chrystusa jest w świecie – w środowisku, w którym żyje – szczególnym znakiem tej miłości. Ci, którzy odczytują ten znak, zmieniają świat:

- zamiast pozornych działań – podejmują konkretne, zgodne z wolą Boga Ojca inicjatywy (*Nie miłujcie słowem i językiem, ale czynem i prawdą* <1 J 3,18>);
- podejmują pracę nad relacjami skażonymi egoizmem, by stawały się coraz bardziej braterskie i siostrzane (*Kto pełni wolę Bożą, ten mi jest bratem, siostrą* <Mk 3,35>);
- tam, gdzie zło podzieliło ludzi w rodzinach, środowiskach, w Kościele – są znakiem jedności życia (*Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno* <J 17,21>).

Jesteśmy tu, w Pelplinie – by wzmocnić duchowe więzy między sobą. Pragniemy, by pełnienie woli Ojca, moc płynąca z jedności z Nim, zawsze była siłą napędową naszego życia. Życia ludzi bardzo bliskich Jezusowi. Niech zatem i naszym pokarmem będzie wypełnianie woli Tego, który nas posłał, byśmy jak najlepiej wykonali Jego dzieło. Amen.